Nro. 76.

# GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 21. Września 1813.

*Na ćwierć roku, począwszy od 1. Października do ostatniego Grudnia, przyymuie się na tę Gazetę w Ośmiu Reńskich prenumerata. Nowi IPP. Prenumeratorowie zechcą ią zatém na swoich pocztach ieszcze przed końcem tego miesiąca zapisać, aby według ich liczby nakład mógł bydź powiększonym.*

## Wiadomości kraiowe.

*Ze Lwowa.* — Przykład, który dał tuteyszy Magistrat przez przyłożenie się do ubrania dostawionych przez niego nowozaciężnych, naśladował tuteyszy Obywatel i Typograf Pan Józef Schnayder, który 30 płaszczów i 30 par trzewików własnym kosztem sprawił i dla żołnierzy oddał. Piękny ten czyn patryotyczny, został iako dowód przywiązania do Monarchy i Oyczyzny wyższéy Władzy doniesionym, i poch[illegible] się niniejszém.

---

Dnia 17. Września stracono tu iednego złoczyńcę, o czém tuteyszy Sąd karzący ogłosił w Niemieckim i Polskim ięzyku drukiem to, co następuie:

Jan Kruszelnicki Łazarowicz, rodem ze Wsi Kurdwanówki Cyrkułu Brzeżańskiego, i tamże osiadły, lat 36 maiący, Religii Grecko-Katolickiéy, po śmierci pierwszéy żony swoiéy zaślubił sobie powtórnie Maryannę Bilińskę, z którą troie dzieci spłodził. Po trzyletniém z nią pożyciu, będąc od téyże o piiaństwo i marnotrawstwo często po przyiacielsku, lecz bezskutecznie napominanym i na prostą naprowadzanym drogę, pastwił się nad nią często tak nielitościwie, iż pomocy u swoich krewnych przeciw niemu błagać przymuszoną została, i ztąd niewinnie na siebie większą ściągnęła nienawiść. W Miesiącu Grudniu roku przeszłego opuściwszy swóy dom, przeszedł do Rossyi, gdzie pomiędzy swoimi tułał się krewnymi, w którym to czasie złość i nienawiść ku żonie iego tak w nim wygórowała, iż iéy nieochybnie śmierć zadadź postanowił. Celem dopełnienia téy okropnéy zbrodni przekradł się przez kordon dla zaraźliwego powietrza rozciągniony, do domu swoiego, gdzie przez kilka dni, dla uniknienia ustanowionéy podczas kontumacyi, we własnéy ukrywał się stodole, gdzie będąc od żony w żywność i napóy opatrywanym, potrafił taiemnie dostać [illegible] kuchennego, który końcem wykonania [illegible] tak okropnego przedsięwzięcia w stodole ukrył. Dnia 10. Kwietnia r. b. dowiedziała się Zwierzchność o iego przechowywaniu się, [illegible]o do domu kontumacyi zaprowadzić kazała. W następuiącym dniu przed świtem, pozyskawszy z okazyi zaspania Dozorców łatwość wysunienia się z domu kontumacyi, wziął nóż w stodole ukryty, wszedł przez drzwi nie zamknięte do mieszkania żony swoiéy, którą z troygiem małych dzieci w łóżku zastał, a na zapytanie czyli śpi? odebrawszy odpowiedź: dla czego tak rano przyszedł, i iakim sposobem z pod kontumacyi wysunął się? napadł ią z morderczym nożem w łóżku, i niewzruszony wrzaskiem troyga własnych małych dzieci, bezbronnéy kobiecie 14ma noża razami, życie odebrał.

Po spełnionem tém morderstwie, dla uchylenia od siebie podeyrzenia téy zbrodni, znowu do domu kontumacyi prędko i taiemnie umknął, gdzie iednak iako sprawca wnet odkryty, schwytany, do inkwizycyi pociągniony i prawnie przekonany, w moc § 110 I. Części Księgi Prawa o Zbrodniach, przez tuteyszy Sąd karzący Lwowski na śmierć został skazanym. Który to Wyrok tak przez C. K. Wysoki Appellacyyny Trybunał, iako też i naywyższy nadworny sądowy Trybunał pod dniem 26 Sierpnia r. b. potwierdzony, na wspomnionym zbrodniarzu

Janie Kruszelnickim Łazarowiczu, dziś, to iest: dnia 17. Września 1813, przez powieszenie go na szubienicy wykonanym został.

*Z Wiédnia dnia 9. Września.* — J. C. K. Apostolska Mość raczył przybyłemu z Anglii do Töplitz Lordowi Aberdeen, przeznaczonemu na Król: Angielskiego nadzwyczaynego Ambassadora przy Dworze Ces. Austryackim, dadź d. 5go b. m. zwyczayną wstępną audyencyę, na którey tenże Ambassador oddał list swóy wierzytelny.

N. Pan raczył następuiących Woyskowych na wyższe stopnie posunąć:

Na Feldzeugmeistrów i Jenerałów iazdy: Feldmarszałków-Poruczników Margrabiego Chasteler, Duka, Hieronima Hrabiego Colloredo-Mannsfeld i Barona Frimont. Na Feldmarszałków-Poruczników: Jenerałów Majorów Kroyherr, Hrabiego Murray, Barona Wimpfen, Richter de Bienenthal, Greth, Kutschera, Merville, Barona Koller, Hrabiego Klebelsberg i Hrabiego Ignacego Hardegg. Na Jenerałów-Majorów: Pułkowników Nowak, z korpusu inżynierów; Klopstein z pułku Deutschmeister, Abele, z pułku Erbach; Gabelkoven z pułku Dawidowich; Folkmann z pułku Jellachich; Torri z pułku Hiller; Gober, z pułku Hohenlohe Bartenstein; Fürstenwärther, z pułku Arcy-Xięcia Ludwika i Desfours, z pułku kiryssierów Cesarza.

Oprócz tego dał N. Pan Jenerałowi Majorowi Mariassy, wakuiący pułk pieszy Weidenfelda; mianował oraz Kawalerami orderu Maryi Teressy: Kapitana Pirquet z 8go bataliionu strzelców, Majora Paulíny, z pułku huzarów Cesarza, Pułkownika La Tour, z pułku Aloyzego Lichtensteina i Rotmistrza Pfister z pułku dragonów Riesch. (*Z Gaz. Wiédeńskiéy.*)

*Z Grosswardein d. 3. Sierpnia.* — I u nas, mieszkańców Węgierskich na granicy Siedmiogrodzkiey w Komitacie Bihatskim, przychodzą wybernie do skutku urządzenia, które N. Pan, Król nasz naymiłościwszy poczynił, aby uzyskać mocą oręża dla Ludów swoich pokóy, którego mimo wszelkich usiłowań drogą zgody osiągnąć nie mógł. Nie tylko bowiem stosowne do praw powstanie kraiowe stawi się do ćwiczenia w broni, i do poświęcenia krwi i życia za sławę Austryackiego Tronu, za pokóy i wewnętrzną pomyślność, ale nawet nowo-utworzony korpus lekkich huzarów będzie wkrótce uzupełnionym, i odeydzie na mieysce przeznaczenia swoiego. Punktualność i prędkość, z iakiemi się te uskuteczniaia środki, przypisać naywięcey należy zasłużonemu naszemu Administratorowi Komitatu Hrabiemu Redei, który pracuie niezmordowanie ze Stanami, aby rozporządzeniom i zamiarom Rządu iak naylepiéy odpowiedzieć. (*Z Dostrzegacza Austryac.*)

*Z Pressburga d. 3. Września.* — Podróżny, przybywaiący z Komitatu Trenczynskiego, przywiozł nader smutne wiadomości o okropnéy powodzi, zrządzonéy tamże przez rzékę Waag, która przez przerwanie się chmury do naywyższéy wysokości wezbrała. Począwszy od Zsilina, wsi należącey do tego Komitatu, aż do Szeredu, spotkał przeszło 50 wsi ten smutny los, że domy po nayważnieyszéy części zburzonemi, zboża z pól powyrywanemi, i całe trzody mnieyszego i większego bydła przez powódź uniesionemi zostały. Miało przytém przeszło 1000 ludzi zginąć. Mosty na téy rzécę są wszystkie zburzonemi, przez co związek z Wyższemi Węgrami iest zatamowanym. Nawet niektóre miasta i miasteczka leżące nad Waagą, poniosły wiele szkody w domach. W Neustadtl leży wiele domów i karczem w gruzach. Połowa Trenczyna zamieniona w stosy gruzów, a między innemi ewangelicki kościołek, plebaniia i t. d. W dobrach Hrabiego Erdödy miało zginąć całe stado koni i bydło szwaycarskie. Oczekuiemy dokładnieyszych wiadomości o tém okropném zdarzeniu.

*Z Koszyc d. 27. Sierpnia.* — Onegday wezbrała po trzydniowym nieustannym dészczu rzéka Hernat tak dalece, iż wystąpiła z koryta swoiego, i przedmieścia zupełnie zalała. Przez to zatamowanym został przechód ku Eperies i Szinye, a listy do Wiédnia muszą bydź posyłane przez Budę. Ileśmy się dotychczas dowiedzieli, przerwała się w Komitacie Spizkiem wielka chmura. Wielka woda przymusza dotychczas ieszcze przedmieszczanów naszych do mieszkania po strychach; żywność dosyła im się na tratwach. Że powódź w wyższych okolicach wiele szkody narobić musiała, widzieć to można po komodach, stołach i kufrach (kilka z nich zawierało w sobie znakomitą ilość śrébra i monety), które uniosła rzéka Hernat, a które tymczasowo przez tuteyszy Magistrat mieyski schowane zostały. Wiele ludzi utraciło przy tém życie. Liczbę tych nieszczęśliwych w samém górzystém mieście

Gölnitz, podaią na więcéy iak 100 ludzi.

## Zdarzenia woienne.

Gazeta Pragska pod d. 3. Września, a z niéy Gazeta Wiédeńska pod d. 7., i Dostrzegacz Austryacki pod d. 8mym Września, zawiéraią następuiący dawnieyszy rapport urzędowy:

Z główney kwatéry Altenberg d. 29. Sierpnia 1813.

Gdy pewną powzięto wiadomości, że Cesarz Francuzów ściągnął naywiększą część sił swoich w Luzacyi i Szląsku, i że z nią nietylko korpusowi pod sprawą Jen. Blüchera zostaiącemu zagraża, ale oraz zabiéra się do wkroczenia w Czechy przez Gabel, prędki obrót w tyle woyska Francuzkiego ku Elbie był nieodbicie potrzebnym. — Połączone w Czechach Austryackie, Rossyyskie i Pruskie woyska, ruszyły zatém z leż swoich, i przeszły d. 22. Sierpnia czterema kolumnami przez Saskie Erzgebirge. Pomimo niezwyczayney słoty i bezdennych dróg, przyszedł tén obrót szybko i w porządku do skutku. — Ieszcze d. 25. zaczynała się naywiększa część woyska sprzymierzonego zgromadzać przed Droznem. Jen. Hrabia Wittgenstein napotkał był pod Gieshübel nieprzyiaciela, wypędził go ze znakomitą stratą z iego obwarowanego tamże stanowiska, a potém i z drugiéy posady pod Göllenberge przy Ober-Sedlitz, gdzie dywizye Jenerałów Durutte, Claparede i iedna część dywizyi Jen. Bonnet pod Marszałkiem Gouvion St. Cyr uszykowane były, i przymusił go do cofnienia się śpiesznie i w nieładzie do Drezna, — Dzień 26ty obrócono na mocne rozpoznawanie na przeciw Dreznowi, dla wysledzenia założonych przy wychodach z miasta warowni, tudzież postawy i obecności nieprzyiaciela, gdy się Jenerałowi Kleist powiodło zrana wyparować nieprzyiaciela z tak zwanego wielkiego za przedmieściem położonego ogrodu. Z kilku punktów zatém ruszono na przód ku miastu. — Przy rogatce Freybergskiéy znaydowała się baterya o 4 działach, które, gdy ie Austryacka artylleryа z łożysk zrzuciła, przestały bydź czynnemi. Podobny niedaleko Dippoldiswaldskiéy rogatki założony szaniec, został przez Feld-marszałka-Porucznika Hrabiego Colloredo ze zwykłém męztwem, pomimo nayzaciętszego odporu, szturmem zdobyty. Znalezione tam działa z 6ma innemi przez niego zdobytemi, po naywiększéy części zagwozdżone zostały. Pod tymże Jenerałem ubito przytém 3 konie, a Podpułkownik Schneider, który na czele drugiego bataliionu strzelców w pośród naygwałtownieyszego karabinowego ognia z celuiącą walecznością na przód nacierał, odniósł dwie rany. Nieprzyiaciel uczynił w tymże samym czasie wycieczkę na nasze lewe skrzydło, gdzie dywizye Weissenwolfa i Mesko naydzielnieyszy odpór dawały, Löbde opanowały, i naygwałtownieysze ataki nieprzyiacielskie wytrzymały. Tym sposobem stała się zapalczywą walka, a działobicie zwawsze, przez co kilka domów na przedmieściu Drezdeńskiém płomień ogarnął. Podczas potyczki dowiedziano się, że Cesarz Napoleon przybył ze swoiemi gwardyami na pomoc do miasta. Równie widziano na drogach z tamtéy strony znakomite wóysk massy ciągnące do Drezna. Z tąd wnoszono, iż woysko Francuzkie Szląsk opuściło, i że przeto naygłównieyszy cel uczynionego przedsięwzięcia spełnionym został. W takich zaś okolicznościach byłoby szaleństwém usiłować zdobyć miasto otoczone wałami i fosami, i razem od całego bronione woyska; okrucieństwem zaś, obrócić bez celu w perzynę nieszczęśliwą stolicę. Posunione na przód woyska zostały cofniętemi na stanowisko, będące na wzgórzach przed miastem. — Dnia 27go rozwinął nieprzyiaciel znakomite wóysk massy przeciw lewemu skrzydłu naszemu; iuż to skrzydło mimo walecznego odporu dywizyi Bianchi i Crenville zaczynało tracić posadę, gdy nadeyście dywizyi Aloyzego Lichtensteina na naszą korzyść potyczkę znowu przywróciło. Przytém ucierpiały wiele pułki Arcy-Xięcia Raynera i Lusignanna. Nie pohamowane ich męztwo za daleko ie zapędziło; zostały one od trzech pułków nieprzyiacielskich otoczone, a gdy dla słoty żaden karabin wypalić nie mógł, więc tylko bagnetem bronić się mogły. Nieprzyiaciel usiłował potém podobnemiż massami, które od liczney artyleryi wspierane były, natrzéć na środek i na prawe skrzydło naszego stanowiska, lecz wszelkie iego natężenia zniweczyło męztwo wóysk naszych. Jen. Hrabia Wittgenstein natarł kilka razy szczęśliwie na iazdę nieprzyiacielską, i za każdym przełamał ią razem. Koło wieczora nadeszły wiadomości, że nieprzyiaciel mocne kolumny posyła ku Pirnie; wcześniéy doniósł był

Jener. Ostermann, któremu opasanie Königsteinu byłopoleconem, że wiele woyska przez most tamteyszy przeprawiło się za Elbę. Te poruszenia na naszym prawym boku, które przerywały nasz wolny związek z Czechami, i wynikaiąca z tąd trudność zostawania dłużey w ogołocon ze wszystkich środków Saskiém Ercgebirge, wymagały koniecznie, aby ku Czechóm uczynić poruszenie, dla zbliżenia się do środków utrzymania się naszego. Zamiar zaczepnych demonstracyi został osiągnionym; woysko Królewica Następcy Szwedzkiego i Jen. Blüchera uzyskało wolność posunienia się na przód, i działania na boku i w tyle nieprzyiaciela. Ciągnienie do Czech rozpoczęło się wtedy d. 27go w nocy, przyczém woysko dla złych i przez deszcze popsutych dróg, z niezliczonemi trudnościami walczyć musiało. W zasłych potyczkach żałuiemy straty zacnego Jen. Andrassy i Rossyyskiego Jen. Melessino. Feldzeugmeister Hrabia Gyulay, Jenerałowie Mariassy i Frierenberger od artyleryi, są ranieni; Jenerałów Mesko i Szeczen nie znaleziono.

---

### Wiadomości od sprzymierzonego woyska Szlązkiego pod sprawą naczelnego Wodza, Pruskiego Jenerała Blüchera.

Gazety Pruskie, a z nich Austryackie, zawieraią co następuie:

### Czwarte Doniesienie od Woyska.

W Löwenbergu 31. Sierpnia 1813.

Bitwa nad Katzbach, i iéy skutki są naywiększéy wagi; 2 orły, 1 chorągiew, 100 dział, przeszło 200 wozów prochowych, porządki lazaretowe, aptéka polowa, kuźnie polowe, wielka liczba wozów wszelkiego gatunku, 1 Jenerał dywizyi, 2 Jenerałów brygady, wielka liczba Pułkowników i Officerów sztabowych, tudzież 15,000 ieńców są w ręku naszych. Dnia 15. (27.) Sierpnia uderzyła przednia straż Jen. Hrabiego Langerona, na korpus Lauristona, cofaiący się ku Goldbergowi. Jen. Kopcziewicz kazał Jen. Parczulidszewowi i Deniciewowi uderzyć na massę piechoty z 3 batalionow złożoną, a 4 działa maiącą. Żaden człowiek nie uszedł, i wraz z tą massą znikneła stałość korpusu Lauristona. Zabrani ieńcy z tylnéy straży są to naywybornieysi ludzie z całego woyska nieprzyiacielskiego. Z przyłączonego doniesienia Jener. Sackena o bitwie nad Katzbach okazuie się, że korpus iego przez szybkie osadzenie wzgórków Eichholz, i przez uderzenie iazdy na prawém skrzydle, szczególniey przyczynił się do wygranéy. Bitwa ta w kierónku, w wytrwałości i w skutkach swoich naywiększe ma podobieństwo do bitwy pod Rosbach. Jak tam Król ciągnąc w lewą, marsz swóy przez wzgórza zasłaniał, tak i tu; iak tam bateryа 12todziałowa przyczyniła się do rozstrzygnienia bitwy, tak i tu; iak tam iazda dzielnie uderzała, tak i tu; i iak tam odwrót wkrótce zamienił się w ucieczkę, tak i tu. Dnia 16. (28.) Sierpnia przeprawiło się woysko przez Katzbach pod Lignicą i Goldbergiem, gdy przednie straże ścigaiąc nieprzyiaciela do Löwenberga i Bunzlau, we wszystkich kierónkach ieńców mu zabierały. Przez Bobrę tylko pod Bunzlau ieszcze można się było przeprawić. Wszystkie korpusy nieprzyiacielskie tam się obrócić musiały. Nieprzyiacielski Jen. dywizyi Puthaud dnia 14. (26. Sierpnia) wyprawiony był z dywizyą swoią, aby przez Schönau do Jauer w tył woysku sprzymierzonemu zaszedł. Dowiedział się o przegranéy bitwie, ale się nie mógł nazad przez Bobrę przeprawić; kusił się o to pod Hirschbergiem, ale gdy mu się i tam nie udało, pociągnął na prawym przegu Bobry ku Löwenbergowi. Tam od korpusu Jen. Hrabiego Langerona otoczony, po mężnym odporze w niewolą wziętym został, iak poniższe doniesienie Hrab. Langerona opiewa. Woysko posunęło się do Kweyssy, a Szląsk oswobodzony! Woysko Szląskie wszystkie wezbrane potoki po pas przebrnęło; przy nieustannych deszczach strawiło noce na błotach, walcząc z wszelkim niedostatkiem, gdy dla zepsutych dróg żywność nie mogła bydź dostawiona. — Zniosło ono to wszystko z wytrwałością i iednostaynością umysłu, które prawdziwego żołnierza znamionuią.

Doniesienie o rozprawie przy Plagwitz d. 17. (29.) Sierpnia między 4tą i 5tą godziną po południu.

Dywizya Jen. Puthaud przenocowawszy w Zobten, i nadaremnie czekawszy na naprawienie mostu pod Löwenbergiem przez wezbraną rzékę Bobre, usiłowała otworzyć sobie drogę do Bunzlau. Jenerał Rudcziewicz, który przednią strażą dowo-

dził, przeciął mu tę drogę, i kazał uwiadomić Jener. Korffa, ciągnącego z iazdą dla wsparcia przedniéy straży, tudzież Xięcia Zerbatowa, posuwaiącego się także z korpusem swoim, iż nieprzyiaciel do Zobten powrócić zamyśla. Jener. Korff wyruszył natychmiast z całą swoią iazdą dla przecięcia mu téy drogi, kazawszy Xięcia Zerbatowa uwiadomić, aby za nim postąpił. Nieprzyiaciel widząc to poruszenie, zatrzymał się na górze Plagwickiéy przed Löwenbergiem. Xiążę Zerbatow kazał zatém korpusowi swoiemu prosto ciągnąć ku temu mieyscu, a Jen. Korff postąpił z iazdą nad brzegiem. Xiążę Zerbatow stanąwszy na wzgórzach przeciwległych, postawił Podpułkownika Nasterowskiego z bateryą 34tą lekkiéy artylleryi, i wyprawił brygady strzelców 11, 28, 32 i 36 pułku dla uderzenia na nieprzyiaciela z prawego boku. — Nieprzyiaciel dał mocny odpór, a baterye iego potężny sypały ogień. W tymże czasie uderzył Jen. Rudcziewicz z natarczywością na lewy bok nieprzyiacielski. Widząc to Xżę Zerbatow, kazał uderzyć bagnetem, a nieprzyiaciel z góry spędzony, ku wodzie odpartym został, gdzie wszystkich w niewolą zabrano, oprócz niektórych, którzy się w wodę rzuciwszy potonęli. Na szczególnieyszą pochwałę zasługuie przytomność umysłu, z iaką Jen. Rudcziewicz nieprzyiaciela póty zatrzymać starał się, aż inne woyska doszły na mieysca przeznaczenia swego, tudzież waleczność, z iaką ón i Xżę Zerbatow na nieprzyiaciela uderzyli. Wypadkiem téy rozprawy i tego, co w ręce nasze wpadło, było: Jen. dywizyi Puthaud, przeszło 100 Officerów, 3000 ieńców 16 dział, 2 orły wzięte od 28 pułku z korpusu Xięcia Zerbatowa, należące do 146go i 148go liniiowego pułku, tudzież cały park artylleryi z wozami prochowemi i taborami. Jener. brygady Siblet, Pułkownik, wielu Officerów i żołnierzy utonęło. Strata nasza nie przenosi 100 ludzi, gdyż z naywiększą natarczywością uderzono. — W Lauterseiffen dnia 18. (30) Sierpnia 1813.

(Podpisano) Hrabia Langeron
Jenerał piechoty.

## Doniesienie o bitwie nad Katzbach.

Dnia 14. (26) Sierpnia.

Kolumny mego korpusu wyruszyły o godzinie 1wszéy. Gdy spostrzeżono nieprzyiaciela, wspólne nasze przednie straże cofały się w porządku. Wzgórek po lewéy stronie wsi Eichholz, będący kluczem do całego stanowiska, osadzony był natychmiast przez kompaniię artylleryi Pułkownika Brams; przednia straż pod Jener. Porucznikiem Wasylczykowem, i odwod iéy pod Jenerałem Majorem Uszakowem, staneły między powyższym wzgórkiem i wsią Eichholz. Jen. Porucznik Newarowski składał piérwszą liniią za wzgórkiem, a Jen. Hrabia Lieven drugą; 8my i 39ty pułki strzelców osadziły wieś Eichholz, pułki Ochocki i Kamszacki służyły im za wsparcie. Tymczasem stanela też baterya Pruska na wspomnionym wzgórku, która dzielnie moią wspierała. Jazda Pruska stała częścią po prawéy, częścią po lewéy przed wzgórkiem. Gdy lewe skrzydło nieprzyiacielskie mogło bydź okrążone, dano rozkaz, aby Jen. Major Łońskoy z iazdą swoią, a Jen. Major Karpow z Kozakami, tudzież Jener. Wasylczykow z pułkiem huzarów, zostawuiąc po lewéy wieś Eichholz, na lewy bok nieprzyiaciela uderzyli. Jener. Newarowski wspierał ten napad z całą swoią piechotą, a Jen. Hrabia Lieven zastąpił go w piérwszéy linii. W takim szyku rozpoczął się atak: Jener. Major Łońskoy z boku, Jen. Wasylczyków na czole, wsparty od iazdy Pruskiey, a nieprzyiaciel strącony był w Katzbach. W nocy gdy się walka iuż była skończyła, wyprawił nieprzyiaciel z Lignicy odwód piechoty z 16ma działami, dla wprawienia w niespokoyność mego prawego skrzydła, i uratowania pierzchaiących; lecz Jenerałowie Newarowski i Lieven odparli go ze stratą, i tak spokoyność nastała. Skutkiem tego wielkiego zwycięztwa, co się tycze mego korpusu, iest około 30 dział, Jenerał, 10 Officerów i 1500 ieńców. Dokładną listę Officerów i żołnierzy, którzy się w téy rosprawie popisali, tudzież inne szczegóły, których teraz ieszcze nie mam, nie omieszkam JW. WPanu nadesłać. W Haynau d. 17. (29.) Sierpnia 1813.

(Podpisano) Sacken.

Według późnieyszych wiadomości (zawartych w Gazecie Wiédeńskiéy pod d. 9. Września) przeszedł Jen. Blücher rzekę Neisse i wkroczył do Görlitz; przedpoczty iego stały w Weissenberg, a lekka iazda czyni aż pod Bautzen podiazdy.

**Wiadomości o działaniach połączonego woyska Niemiec północnych pod sprawą naczelnego Wodza N. Królewica Następcy Szwedzkiego.**

Gazeta Wiédeńska pod d. 9. Września zawiéra co następuie:

„Według wiadomości, które właśnie teraz przywiózł goniec wysłany od woyska N. Królewica Następcy Szwedzkiego, zdobył Jen. Tauenzien d. 28. Sierp. miasto Luckau które podczas rozeymu był obwarował, i w mocne mieysce zamienił; przy zdobyciu onegoż poymano 1000 ieńców i zabrano 9 dział.“

„Jen. Hirschfeld (pisze daléy Gazeta Wiédeńska) pobił zupełnie w 10000 ludzi milicyi kraiowéy Francuzkiego Jen. Girard, który z częścią załogi Magdeburskiéy przedarł się był ku prawemu skrzydłu Królewica Szwedzkiego; zabrał ón mu w téy potyczcę 2000 ieńców i 9 dział. Jen. Czerniszew, który po usłyszeniu huku dział przyśpieszył był na pomoc, zaięty iest z iazdą swoią ściganiem nieprzyiaciela.“

Gazeta Wrocławska Nro. 100 pod d. 11. Września zawiéra co następuie:

*Z Berlina d. 7. Września o godz. 1wszéy po południu.* — Według urzędowych wiadomości, które tu właśnie teraz nadeszły, zostali Francuzi wczoray dnia 6go po 14togodzinnéy potyczcę pod Jütterbock zupełnie pobici. Przy odeyściu téy wiadomości zabrano im około 20 dział i przeszło 2000 ieńców. Woyska nasze walczyły z takiém roziątrzeniem, iż mało pardonu dawały; nieprzyiaciel cofa się w nieładzie do Torgau, będąc nayżywiéy ściganym. Oczekuiemy dalszych ieszcze wypadków w téy mierze.

Oprócz tego zawiéra ieszcze Gazeta Wrocławska Nro. 101 pod d. 13. Września pomiedzy Rozmaitemi Wiadomościami, co następuie:

„Według prywatnych listów z Berlina pod dniem 7mym b. m., była bitwa pod Jütterbock daleko znacznieyszą, iak z początku dowiedziano się; Francuzi mieli 80,000 ludzi, których Jen. Bülow z korpusem wynoszącym 25 do 30,000 ludzi pod Zinna i Jütterbock przez 14 godzin wstrzymał, póki Jen. Tauenzien, który d. 5go w iednym dniu drogę 7mu mil z korpusem swoim odbył, nie przybył tegoż samego wieczora dla posiłkowania Jen. Bülowa; tak więc odniesiono d. 6. Września zupełne nad woyskiem Francuzkiém zwycięztwo; 80 dział, 500 wozów amunicyynych, bagażowych i innych, 17 do 18000 ludzi częścią zabitych, częścią ranionych lub poymanych, i 3 chorągwie, to iest 2 Wirtemberskie, a 1 Bawarska, którą śpieszący d. 10. Września przez Lignicę goniec przywiózł N. Królowi naszemu, były owocami waleczności naszych Prusaków. Francuzki Jener. Drouet z korpusu Neya został z ważnemi depeszami również pod Zinna poymanym. Wyglądamy dokładnego w téy mierze rapportu. Zaraz na początku wpadło nam 20 dział i 2000 ludzi w ręce.“

---

Wiadomości z główney C. K. kwatéry w Töplitz pod d. 5. Września (pisze Gazeta Wiédeńska pod d. 9tym) donoszą, że po tak szkodliwych dla nieprzyiaciela potyczkach na granicy Czeskiéy, a osobliwie po téy, którą zwiedziono z 1wszym korpusem woyska Jen. Vandamme, wielki u nieprzyiaciela panować zdaie się nieład. Cofa ón się ze wszystkich stron do Drezna. Przedpoczty wóysk sprzymierzonych stoią w Gieshübel, Altenberg, Frauenstein i Sayda. W wąwozach pod Altenbergiem zabrano nieprzyiacielowi 40 wozów bagażowych i kilka apték polowych. Przyprowadzaią wiele rozprószonych ieńców, których liczba od 1. Września przeszło 2000 wynosi. Cesarz Napoleon ma się (iak głoszą) w Dreźnie znaydować, gdzie się pokazywać ma brak żywności.

---

Wiadomości z główney kwatéry Jenerała Feldzeugmeistra Barona Hillera, dowodzącego woyskiem Wewnętrzno-Austryackiém (zawarte w Gazecie Wiédeńskiéy pod d. 4. Września), donoszą, że d. 29. Sierpnia podpalono około południa na kilku mieyscach miasto Villach, i że tamże wybuchnął pustoszący pożar, podczas którego starał się nieprzyiaciel drugi raz zaiąć to miasto, i wypędzić z niego załogę Austryacką. — To, co się sile nieprzyiaciela udadz nie mogło, dokazał w kilku godzinach szérzący się z niepospolitą gwałtownością ogień, do ugaszenia którego ani Woyskowość ani Mieszczanie podczas potyczki przyłożyć się nie

mogli, a który ogarnąwszy most postawiony na Drawie (*Drau*), przymusił załogę do cofnienia się przez tę rzékę na przedmieście Villach, gdzie się usadowiła. — Ponieważ w czasie, w którym pożar na 5ciu mieyscach wybuchnął, żadna ieszcze paląca nieprzyiacielska kula miasta dosięgnąć nie mogła, przeto było zaraz z początku podobieństwem do prawdy, że ogień ze strony Francuzkiéy przez naiętych umyślnie ludzi podłożonym został. — Domysł ten potwierdził się wkrótce wyznaniem kilku ieńców, że ieszcze podczas pierwszego do Villach przypuszczonego ataku, była mowa o zapaleniu miasta, lecz że Jenerał dywizyi Gratien odrzucił jwówczas ten proiekt.

Rapport z główney kwatery Jenerała Feldzeugmeistra Barona Hillera (umieszczony w Gazecie Wiédéńskiéy pod d. 7. Września) donosi, że gdy dnia 30go Sierpnia zostaiące pod dowództwem Pułkownika Barona Baumgarten C. K. woyska przez Kanpass się posunęły i nieprzyiaciela pod Krainburgiem uszykowanego uyrzały, z którym iuż zwodził potyczkę ze strony Neumarktl C. K. Podpułkownik Baron Gödlink, tak zaraz przypuściły do niego atak z taką determinacyą, iż razem z nieprzyiacielem do miasta wtargnęły, biły się z nim na ulicach aż do nocy, gdzie nakoniec opanowały Krainburg, a nieprzyiaciel cofnął się za Save, zburzywszy po przeyściu most na téy rzéce. — Dnia 2go Września uderzył nieprzyiaciel pod Feistritz o świcie w 3000 ludzi piechoty i 500 koni na stanowisko C. K. wóysk, lecz został ze znaczną stratą odpartym. — C. K. Jen. Hrabia Nugent, który dnia 26. Sierpnia wszedł do Fiume, odebrawszy d. 27. wiadomość o zbliżeniu się nieprzyiacielskiéy brygady pod Jenerałem Garnier, ruszył przeciw niemu aż do Lippy z woyskiem swoiem. W kilku godzinach odparto nieprzyiaciela; lekkie woyska nasze ścigały go gościńcem do Triestu wiodącym i zabrały 95 ieńców; 54 żołnierzy z batalionu granicznego złożyło przy téy okoliczności dobrowolnie broń, i udało się pod C. K. chorągwie. Jen. Hrabia Nugent poszedł nazaiutz daléy tą drogą przeciw nieprzyiacielowi, sądząc, iż ten że wzmocnioną może siłą starać się będzie zdobyć znowu Fiume; lecz nieprzyiaciel ciągnął daléy swóy odwrót ku Triestowi.

Według wiadomości z Klagenfurtu (zawartych w Gazecie Wiédeńskiéy pod d. 11. Września) przypuścił Wice - Krol Włoski d. 6. Września powtórny atak do Austryackiéy posady pod Feistritz na prawym brzegu rzéki Drawy (*Drau*) niedaleko Rosseg. — Naywiększa część iego korpusu posuwała się przodem, gdy tymczasem znakomita kolumna ruszyła przez doline Bären przeciw górom osadzonym przez C. K. Austryackie woysko. W przeciągu 16tu godzin kazał Wice-Król świeżym woyskom pięćkroć ponawiać atak, który iednakże C. K. Austryackie woyska z naywiększą determinacyą zawsze odparły, i przytém przez zatoczone na okopy działa, o znakomitą w ludziach stratę nieprzyiaciela przyprawiły. Gdy się nakoniec o godzinie 8méy wieczorem udało nieprzyiacielowi przyprzéć z gor na dół lewe skrzydło nasze i przez to tyłowi stanowiska naszego zagrozić, uznał dowodzący Jenerał Feldzeugmeister Baron Hiller za potrzebę, aby cofnąć woyska z posad pod Feistritz i Loibl, i postawić ie na lewym brzegu rzéki Drawy, na któréy kazał potém poznosić mosty. — Jenerał dowodzący czyni naychlubnieyszą wzmiankę o odwadzę i wytrwałości wóysk naszych, które przez 16 godzin nie maiąc żadnego innego wsparcia, iak tylko dwa bataliony grenadyerów Chimani i Welsperg, odparły wszystkie ataki nieprzyiaciela; oprócz tego wychwala nadzwyczaynie rostropne i światłe rozporządzenia Jen. Barona Vecsey, przez wyborne dowodzenie obu Pułkowników Weigel i Baumgarten, a na koniec przyzwoite postawienie wóysk przez Kapitana Spanoghi, i Pułkownika Weingarten od sztabu jeneralnego.

---

Dostrżegacz Austryacki pod d. 11. Września zawiéra następuiący artykuł: Monitor Paryzki pod d. 30. Sierpnia zawiéra następuiącą kopiię listu Hrabiego Daru, Ministra Sekretarza Stanu do Ministra woyny, pisanego z Görlitz, pod d. 24tym Sierpnia 1813 (Obaczyć umieszczone w téy Gazecie rapporty Królewica Następcy Szwedzkiego i Jen. Blüchera).

Mci Xiążę! Widząc, że Cesarz to nad brzegami Bobru, to w wąwozach Czeskich, to znowu nad Elbą nader iest zatrudnionym, gdyż wyprawa woienna z nadzwyczayną rozpoczęła się żywością, przeto może bydź, że N. Pan nie miał ani chwili czasu pisać do W. X. Mci. Uznaię za rzecz pożyteczną donieść Ci Mci Xiążę, że woy-

sko w naylepszym znayduie się stanie, i że opatrzoném iest podostatkiem we wszystkie potrzeby. Woysko nieprzyiacielskie, które stało w Szląsku, zostało pobitém i daleko odpędzoném. Przechody do Czech zostały osadzonemi i obwarowanemi; zdaie się, że w téy chwili czyni N. Pan nad Elbą obroty zprzeciw woysku nieprzyiacielskiemu. Iedno woysko nasze, które czyni obroty ku Brandeburgowi, musiało dziś wkroczyć do Berlina. Woysko Xięcia Eckmühl, które się z Duńskiém złączyło korpusem, musi teraz o kilka tylko pochodów od tegoż miasta bydź oddaloném. Proszę W. X. Mci &c.

(Podpis) Hrabia Daru.

## Wiadomości zagraniczne.

### *Ziednoczone Stany Ameryki północnéy.*

O to iest Poselstwo Prezydenta Stanów Ziednoczonych z okoliczności otworzenia Kongressu d. 25. Maia.

„Współobywatele Senatu i Izby Reprezentantów! Wkrótce po ukończeniu ostatniego posiedzenia Kongressu, ofiarowano uroczyście pośrednictwo ze strony Cesarza Rossyyskiego, iako wspólnego przyiaciela Stanów Ziednoczonych i W. Brytanii, w celu ułatwienia zawarcia pokoiu między temi obiema Mocarstwami. Takowy proiekt został bezpośrednie przyiętym; żeby zaś tém mocniéy okazać, iak Stany Ziednoczone są skłonnemi przyłożyć się do chwalebnego zamiaru ukończenia woyny ze swoim nieprzyiacielem, postanowiono uniknąć zwłoki wynikaiącéy z wielkiéy odległości wspólnie umawiaiących się Mocarstw, przez ostateczne obwarowanie podanych układów o pokóy. Stosownie więc do tego polecono trzem znakomitym Obywatelóm opatrzonym w potrzebne pełnomocnictwa, ażeby zawarli traktat pokoiu z temi Osobami, któreby ze strony W. Brytanii w podobneż pełnomocnictwa opatrzonemi będą. Równie zostali oni upoważnieni porozumieć się względem traktatu handlowego dla obu Stron iednakowo korzystnego. Obadwa Posłowie, którzy w chwili swoiego mianowania znaydowali się w Stanach Ziednoczonych, odiechali iuż wcelu udania się do swego w Petersburgu znayduiącego się Kolegi.“

„Posłowie ci otrzymali ieszcze zlecenie zawrzeć traktat handlowy z Rossyą w zamiarze ścisleyszego ieszcze spoienia związków przyiacielskich, i uzyskania większych ieszcze korzyści dla handlu między obydwoma Kraiami.“

„Czas tylko ieden może rostrzygnąć skutek przyiacielskiego stosónku z Rossyą i tego pokoiem tchnącego dowodu ze strony Stanów Ziednoczonych. Należy się domyślać, że uczucia, które W. Brytania Cesarzowi Rossyyskiemu okazuie, skłoniły ią do przyięcia ofiarowanego pośrednictwa iego. To przynaymniéy pewną iest rzecza, iż nie ma żadnego sprawiedliwego powodu przekładać dalszego ciągnienia woyny ze Ziednoczonemi Stanami nad warónki, pod iakiemi one są gotowemi ukończyć takową.“

„Gabinet Londyński musi bydź przekonanym, iż ze względu na ważny przedmiot gwałtownego zabierania maytków, będącego przyczyną ninieyszéy woyny, tudzież przetrząsanie, albo też odbieranie Poddanych lub własności Angielskich na otwartém morzu, nie iest żadném prawem woiennem wynikaiącém z prawa Narodów, i powszechnie wiadomą iest rzeczą, iż przeglądanie i przetrząsanie okrętu, lub też użycie iakiego pod którymkolwiek bądź pozorem gwałtu, gdy tenże popełnia się na otwartém morzu i na pokładzie okrętu należącego niepodległemu Mocarstwu, nie może ani w woynie, ani też w pokoiu otrzymać prawnéy sankcyi iakiegolwiek drugiego Mocarstwa. Równie też powszechnie iest to wiadomo, iż, aby każde Mocarstwo swoich sobie zapewnić mogło maytków, należy onych nie przyymować z okrętów innych Mocarstw, tak iak to Stany Ziednoczone proponowały, a teraz za prawną zasadę przyięły; a gdy iuż takowa zasada politycznym aktem municypalnym iest zatwierdzoną, przeto nie może bydź ani na chwilę porównywaną z tą zasadą, według któréy działa W. Brytania, nie chcąc się o pierwszeństwie naszéy zasady przekonać, i nadaiąc według swoiéy samym tylko Officerom prawo sądzenia o tem, do którego z dwoyga Narodów maytki należą. Ci zaś Officerowie daią się często łudzać albo fałszywemi znakami, lub zupełnym brakiem onychże, przez co zazwyczay mylny wypada wyrok, którego skutki nietylko prawa nietykalne osób pojedyńczych zgwałcą, ale nawet plany i korzyści całych morskich podróży zniweczać będą. Przyięta zaś od Stanów Ziednoczonych zasada, zabezpiecza w téy mierze od wszelkiego zamieszania i od każdego błędu; czyni nawet przypadkowe pomyłki nie

szkodliwemi, a oprócz tego ani bezpieczeństwu żeglugi, ani też dobremu skutkowi kupieckich przedsięwzięć w niczém nie szkodzi."

"Ieżeli po tém sprawiedliwém, i na takich rozwagach ugruntowaném oczekiwaniu, bliskiego spełnienia spodziewać się można, tedy zapewne i sprawiedliwy pokóy nie tak dalekim będzie. Należy to iednak do mądrości narodowego prawodawstwa, aby pamiętaiąc na prawdziwą politykę, czyli raczéy na niezbędną powinność, chwycić się takich środków, za których przypuszczeniem i użyciem szczęśliwy pokóy tylko przez odważne zbroienie się do woyny dopiętym być może. Iakkolwiek bądź myśl ta iest nieprzyiemną, przecież mamy na sobie tém konieczniéyszy w téy mierze obowiązek, ile że duch i sposób, w iakich nieprzyiaciel bez wszelkiego względu na prawa ludzkości woynę z nami toczy, wykonywaiąc systema łupieztwa na granicach naszych i przechodząc od iednéy pożogi do drugiéy, sprzeciwia się równie winnemu dla narodowego ducha poważeniu, iak i prawóm będącym między oświeconemi Narodami."

"Ażeby nie poprzestać w zawodzie czynionych dotąd przez nas usiłowań, i aby walkę szczęśliwym uwieńczyć skutkiem, nie potrzebuię nic więcéy, iak zrobić sobie ukontentowanie przypominaiąc WW. Panóm szczęśliwe postępy wóysk naszych tak na lądzie, iako i na morzu."

"Swietne czyny oręża naszéy siły morskiéy pomnażaią się codziennie; oto właśnie teraz odniósł Kapitan Laurence i iego towarzysze świetne zwycięztwo na pokładzie korwetty woienney Hornet, zburzywszy z bezprzykładną szybkością Angielską woienną korwettę ze stratą tak niestosowną do straty nieprzyiaciela, iż Zwyciężcy na naywyższe pochwały i na zupełną nagrodę, iakie Kongres we wcześnieyszych dawał wypadkach, zasługuią."

"Nasze okręty woienne w powszechności, tak iak i zbroyne prywatne okręty, nie przestały działać czynnie i szczęśliwie przeciw handlowi nieprzyiacielskiemu; męztwem i czuwaniem swoiem zniweczyły one usiłowania krążącego wzdłuż brzegów nieprzyiaciela, chcącego przeszkadzać powrotowi ich do portów, lub też wypłynieniu na nowe krążenia. Siła nasza morska nie przestaie pomnażać się tak, iak na ostatniém posiedzeniu Kongressu uchwalono. Na morzu dochodzi przewaga nasza do kresu osiągnienia naywyższego stopnia, ieżeli go iuż nie osiągnęła."

"W zdarzeniach wyprawy woiennéy, iak dalece nam są wiadomemi, możemy sobie szczęścia winszować; dowodzą one, że pod światłém urządzeniem i dzielném kierowaniem, przeznaczoném iest woysko lądowe równie tak świetne zbierać wawrzyny, iakiemi są te, które morską potęgę zdobią. Uderzenie na miasto York, i zaięcie onegoż w tych okolicach, iest wróżbą nowych i większych zwycięztw, gdy tymczasem na zachodnich granicach wypadek ostatniego oblężenia zamku Meigs nic więcéy żałować nie każe, iak tylko nierozważnego czynu ślepéy odwagi."

"Nagła śmierć znakomitego Obywatela, reprezentuiącego Stany Ziednoczone we Francyi (Barlowa), zostawiła nas na ostatnie udzielone mu pismo bez żadnéy odpowiedzi, ile że na taki wypadek żadnego nie uczyniono zapobieżenia. Na mieysce naszego zmarłego Ministra mianowanym iuż iest Następca, który na swoie poselstwo odieżdza. Plan, według którego ma swoie wypełniać poselstwo, ułożyła nieustanna o prawdziwy interes Stanów Ziednoczonych staranność; stosownie więc do tego, nie odstąpią one ani od swoich słusznych pretensyi, ani też nie uwikłaią się w sprzeczność z systematem innych Mocarstw."

"Summy, które od d. 1go Października aż do d. 31go przeszłego miesiąca Marca do skarbowéy Izby wpłynęły, z dołączeniem tych, które w biletach Izby skarbowéy weszły, tudzież owe summy, które z uchwalonéy Aktem ostatniego i przedostatniego posiedzenia Kongressu pożyczki pochodzą, wynoszą do 15,422,000 dollarów. Zaszłe podówczas wydatki wynoszą 15,920,000, a pozostała z pierwszym Kwietnia w Izbie skarbowéy summa, czyni 1,857,000 dollarów." Uchwalona Aktem z dnia 8go Lutego pożyczka iest iuż zakontraktowaną. Ziéy summy wpłynęło przed dniem 1wszym Kwietnia przeszło milliion dollarów, który czyni iedną część wyżéy wspomnionego przychodu. Reszta zaś téy pożyczki wynosząca do 15 milliionów dollarów, równie też i uchwalona summa 5ciu milliionów dollarów, która w biletach Izby skarbowéy wyszła, nakoniec zaś przypadkowe dochody z ceł i przedaży dóbr do 9,000,000 dollarów dochodzące, czynią razem 29 milionów dollarów, które po upłynieniu ostatnich dziewięciu miesięcy r. b. wpłynąć muszą; będą

one potrzebnemi do załatwienia uchwalonych iuż wydatków i zaspokoienia zawartych we względzie długu kraiowego kontraktów. Przypadaiące wowym czasie wypłaty wyrachowano na 10,500,000 dollarów; dołożywszy więc do tego blisko milliion na wydatki cywilne, mieszane i dyplomatyczne, tak wewnętrzne iako i zewnętrzne, oraz 17,800,000 funtów na wydatki dla marynarki i woyska razem z okrętami woiennemi, które się teraz buduią i ieszcze budować maią, tedy przy końcu roku tego z małą chybą tyle się w Izbie skarbowéy pozostanie, ile piérwszego dnia Kwietnia. Iedna część téy summy ma bydź uważana za źródło dla zastąpienia rozmaitych wydatków, ktore oprócz pomienionych summ prawem uchwalone zostały; nowe zaś posiłkowe źródło dla mogącego się zdarzyć iakowego wypadku, otwiera się w summie iednego miliiona dollarów, których pożyczka na rzecz Stanów Ziednoczonych przez Stan Pensylwanii dozwoloną, ale ieszcze uskutecznioną nie została."

„Ten obraz naszych finansów, z którego się okazuie, iż postarano się w sposób przyzwoity o załatwienie wydatków roku bieżącego, dowodzi razem przez ograniczenie summy teraźnieyszych wydatków, i przez to, że do pożyczek naszą musimy brać ucieczkę, iak potrzebną iest rzeczą starać się przyzwoiciéy o przyszłe Izby skarbowéy potrzeby. Będzie to można naybardziéy osiągnąć przez dobre urządzenie systematu dochodów wewnątrz Kraiu, które będące źródła pomnoży i pociągnie za sobą ten skutek, że summy potrzebnych pożyczek zmnieyszy, kredytowi kraiowemu lepszą nada posadę, i warunki, pod któremi pożyczki zaciągać się będą, poprawi."

„Pożyczka 16tu milijonów nie mogła bydź inaczéy zaciągnioną iak po półosma od sta; a chociaż inne przyczyny wpływ na to mieć mogły, przecież nie można powątpiewać, że przy korzyści rozciągleyszego, a mniéy niepewnego dochodu, mnieyszy procent byłby dostatecznym. Dłuższe nieużywanie téy korzyści mogłoby mieć niechybnie większy wpływ na na przyszłą pożyczkę."

„Zalecaiąc narodowemu prawodawstwu środek takowy więcéy, aniżeli środek tax przydatkowych, wielce mnie to uspokaia, że śmiele zapewnić mogę, iż nasi Ustanowcy, którzy dla dobréy sprawy swéy Oyczyzny tyle iuż gorliwości i stałości okazali, dadzą nam chętnie nowe próby swoiego patryotyzmu. Szczęśliwym trafem nie iest żaden Naród, oprócz Amerykańskiego, w tak dobrém położeniu, aby potrzeby publiczne, tak iak my, ze swego prywatnego załatwiał maiątku, a to tak we względzie zwyczaynych dochodów z przemysłu, iako też i we względzie zwyczaynych u nas cen żywności w porównaniu z innemi Kraiami. Władze konstytucyyne ugruntowawszy pewniéy i mocniéy publiczne dochody, i zastosowawszy ie do wydatków, postawią się w stanie dalszego prowadzenia woyny i przywiedzenia iéy prędzéy do końca. Każda nadzieia, którą nieprzyiaciel w braku źródeł naszych pokłada, w niwecz obróconą zostanie. Dowody zaś męztwa i zręczności, któreśmy tak w morskich, iako i lądowych potyczkach okazali, pomnożą się żywém usiłowaniem o osiągnienie zupełnego skutku onychże przez dostarczenie składek pieniężnych; tym to sposobem pokażemy światu te publiczną energiię, którą nasza polityczna konstytucya umie łączyć z wolnością Ludu, różniącą go tak zaszczytnie od wszystkich innych, i zabezpieczymy się oraz przeciw wszystkim zamachóm, wymierzonym na prawa i spokoyność naszego Narodu. Sama nawet walka, w którą Stany Ziednoczone teraz są uwikłanemi, daie nam do dalszego toczenia onéyże wszelkie, iakie tylko bydź mogą, powody; muszą one nieskażony i światły Naród natchnąć miłością Oyczyzny, wyniosłością ze swoiéy wolności, i przeniknąć go oraz tém wysokiem uczuciem, że iest twórcą i założycielem swoiéy niepodległości; muszą one go skłonić do dopięcia wszelkiego bezpieczeństwa przeciw poniżaiącym zniewagóm, iakie wyrządzono iednéy Obywateli klassie, która przez bohatérską gorliwość w obronie Oyczyzny, stała się naywięcéy godną iéy opieki; muszą one nakoniec włożyć na Lud święty obowiązek zostawienia przyszłym pokoleniom drogiéy spuścizny praw narodowych i niepodległości, których teraźnieysze pokolenie iako dobrodzieystwo Opatrzności w całéy zupełności używa. Czuiąc niedogodność przedłużenia ninieyszego posiedzenia w téy porze roku, przestaię iedynie na udzieleniu nayważnieyszych przedmiotów, i będę w mogących może ieszcze nastąpić posielstwach, toż samo mieć na uwadzę."

*W Wassyngtonie d. 25. Maia 1813.*

James Maddison.

## Xięstwo Warszawskie.

O spustoszeniach, które powódź w Xięstwie Warszawskiém poczyniła, czytamy w tamteyszych pismach publicznych co następuie:

*Z Warszawy d. 31. Sierpnia.* — Okropna klęska dotknęła temi dniami Nadwiślańskie okolice. Nadzwyczaynie, a co naydziwnieysza, w téy porze czasu, wezbrawszy nagle Wisła, zalała do znaczný wysokości nadbrzeżne wsie i pola. Nie wiémy ieszcze, iakie są skutki tego strasznego wylewu Wisły wzdłuż dalszych iéy brzegów, ale miarkować można iak są okropne z tego, co na oczy nasze pod Warszawą widzieliśmy i ieszcze widziemy. — Dnia 28. b. m. zaczęła woda przybierać, a w nocy na 29ty tyle iéy przybyło, iż o świcie całe przedmieścia dolne, mianowicie zaś Szolec, Praga i Łazienki okazały się w wodzie. Mieszkańcy, którzy nie zdążyli wynieść się z domów, schronić się musieli na piętra, a gdzie ich nie masz, na dachy z kąd o ratunek wołali. Zaraz po 3ciéy zrana zniknął zupełnie most łyżwowy, zerwany iuż bystrym pędem wody, iuż też nawałem zerwanych gdzie indziéy mostów, młynów, domów, i uniesionego od wody drzewa opałowego ponad Wisłą leżącego. Przez cały dzień 29ty niosła woda wielkim pędem, co tylko gdzie porwała, iako to: bydło, konie, świnie, rozmaite ruchomości domowe, drzewo w pasach i poiedyncze sztuki, małe statki naładowane różnemi płodami, kopy siana i snopki zboża. Praga, i odległa (bo ile okiem doyrzeć można) okolica, wystawia widok ogromnego jeziora. Owo zgoła, szkoda przez ten wylew Wisły, z którym nawet wylew w roku 1764 porównać się nie może, iest niezmierna. Co się tycze ludzi w Warszawie i na Pradze, mówią że ich kilkunastu zatonęło. Wczoray przed południem zaczęła woda opadać, i ciągle opada. (*Z Gazety Warszawskiéy.*)

*Z Krakowa d. 31. Sierpnia.* — Dnia 26. b. m. Wisłą pod Krakowem zapewne z deszczów w górach upadłych, tak bardzo i nagle wezbrała, iak ieszcze naystarsi wiekiem ludzie nie pamiętaią, i przewyższyła wylew roku 1774. W momencie zalała oba brzegi, i tak wysoko się wzniosła, iż po naywyższych brzegach dochodziła do dachów. Żal serce ściskał patrząc, iak woda zabierała z ludźmi chałupy, którzy trzymaiąc się w nich, wołali o ratunek, a dadź im go nie można było; popsuła, porozrywała, lub do gruntu wzruszyła wiele nawet murowanych domów i budynków; zatopiła lub uniosła wiele bydła rogatego, nierogatego, koni, sprzętów, drzewa, i t. d. Browar Królewski i mieszkanie z Kancellaryą Podinspektora Dóbr narodowych na wzgórku nad Wisłą będące, zalała aż pod dach i popsuła. Przedmieście od Wisły aż pod bramę Wiślną, równie iak przedmieścia Stradom, Kaźmierz, Podgórze, &c. zalała i poniszczyła. Władze mieyscowe czyniły co tylko można było, dla dania pomocy nieszczęśliwym, którym woda wszystko wydarła, i zaledwo życie pod dachy swych domów unieśli. — Okropna ta woda zerwała i uniosła d. 26. drewniany most na palach na staréy Wiślę między Stradomiem i Kaźmierzem, a d. 27. most drewniany na arkadach na nowéy Wiśle między Kaźmierzem i Podgórzem. — Od d. 27. zrana zaczęła woda cokolwiek opadać, ale do dnia dzisieyszego dosyć ieszcze iest wielka.

Niepodobna wiedzieć, ile to okropne zdarzenie pozbawiło ludzi życia, ale szkody które w samych okolicach Krakowa poczyniło, są nie do ocenienia. Kiedy u nas niemal przy poczęciu Wisły takich doznaliśmy klęsk, cóż się daléy dzieie, gdzie tyle wielkich rzek wpada do niéy! (*Z Gazety Krakowskiéy.*)

---

List ieden, pisany od granicy Xięstwa Warszawskiego pod d. 13. Września, zawiéra co następuie:

„Dnia 11go przybył Xiążę Łabanow do Lublina, dla odprawienia popisu woyska Jen. Essena. Iedna dywizya pod sprawą Jen. Zbijewskiego, ma się ku granicy Szląskiéy posunąć. — Dnia 11go b. m. iako w rocznicę Imienin Cesarza Alexandra, przyymował Jen. Essen życzenia od Urzędników. W Greckim Kościele odprawiono nabożeństwo, a wieczorem oświecono miasto. — W Lublinie wydano rozkaz, aby dostawić 100 wozów z czterokonnym zaprzęgiem i posłać ie do Kalisza"

List pisany z Krakowa pod d. 16. Września zawiera co następuie: „Częścią ogłaszane rozporządzenia Władz Rossyyskich, częścią też zgodne wiadomości odbierane od Podróżnych i przez listy, zapewniaią, iż codziennie ciągną w rozmaitych kierónkach

przez Xięstwo Warszawskie Rossyyskie oddziały d.a wzmocnienia woyska."

„Ordynat Zamoyski, który wraz z korpusem Xięcia Poniatowskiego udał się był do Drezna, powrócił ztamtąd, i znayduie się od nieiakiego czasu w Krakowie, gdzie, iak się zdaie, dłuszy czas się zabawi."

„W Krakowie maią z Warszawy pewne wiadomości zoboyga twierdz Modlina i Zamościa. W Modlinie ucierpiała wiele załoga przez choroby i dezercyę znayduiących się tamże wóysk Litewskich, i zmnieyszyła się na 2000 ludzi. Nie cierpi ona żadnego niedostatku w ryżu i solonem mięsie, iednakże brakuie iéy drzewa, tudzież odzieży i obuwia dla zołnierzy, którzy obdarci, lub do połowy tylko ubrani, muszą odbywać straże, i żadnym sposobem w takim stanie zimy przetrwać nie będą mogli. Lecz gdy twierdza do tego czasu tylko iest opasaną, a nie formalnie obleżoną, przeto Dowodzca Hrabia Daendels odrzucił wszelkie propozycye, które mu względem kapitulacyi czyniono. — W Zamościu zmnieyszyła tię toż samo bardzo załoga przez zagęszczone szkorbutyczne choroby. Dowodzca, Jenerał dywizyi Haake, po szczęśliwych wycieczkach, które upłynionéy wiosny przeciw Rossyyskiemu Jen. Rądt przedsiębrał, potrafił przez mocny zaciąg w obwodzie twierdzy, przyprowadzić znowu liczbę załogi do 3000 ludzi, która iuż nie wiele nad 1200 zdatnych do służby żołnierzy liczyła. Potrafił ón oraz na dłuższy czas opatrzyć w żywność twierdzę, która, ieżeli daléy tylko blokowaną będzie, do końca Października roku bieżącego trzymać się będzie mogła."

*Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 30. Sierpnia do 4. Września 1813.*

| Dni | Czas postrzeżenia | Barometr. | Cieptomierz Reaumura. | Wilgociomierz. | Kierunek Wiatrów. | Odmiany powietrza. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| [illegible] | Wsch. Słońc. | 28, 0, 9. | † 10, 7. | 91, 99. | P. Z. słaby | gęste chmury. |
| | 2. po połud. | 28, 1, 0. | † 13, 7. | 72, 09. | P. P. Z. średni | chmury. |
| | 10. w nocy | 28, 2, 0. | † 10, 5. | 83, 52. | P. P. Z. słaby | chmury |
| | Wsch. Słońc. | 28, 2, 3. | † 9, 7. | 90, 76. | P. Z. słaby | gę. chm. |
| 31 | 2. po połud. | 28, 2, 8. | † 14, 2. | 69, 80. | P. Z. średni | chmury. |
| | 10 w nocy | 28, 3, 6. | † 10, 8. | 79, 52. | P. słaby | pogoda. |
| | Wsch. Słońc. | 28, 4, 0. | † 7, 2. | 91, 80. | P. P. Z. słaby | iasno. |
| [illegible] | 2. po połud. | 28, 4, 3. | † 16. | 59, 61. | P. średni | chmury. |
| | 10. w nocy | 28, 4, 5. | † 9, 4. | 89, 81. | P. Z. słaby | pogoda. |
| [illegible] | Wsch. Słońc. | 28, 4, 7. | † 6, 2. | 91, 90. | P. Z. cichy | iasno. |
| | 2. po połud. | 28, 4, 5. | † 15, 3. | 59, 52. | Po. W. słaby | chmury. |
| | 10. w nocy | 28, 4, 5. | † 9, 2. | 82, 09. | Po. W. W. słaby | pogoda. |
| | Wsch. Słońc. | 28, 4, 5. | † 6. | 91, 90. | Po. W. słaby | iasno. |
| [illegible] | 2. po połud. | 28, 4, 5. | † 15, 3. | 56, 76. | Po. W. średni | iasno. |
| | 10. w nocy | 28, 4, 8. | † 9. | 78, 29. | Po. W. cichy | pogoda. |
| | Wsch. Słońc. | 28, 4, 7. | † 5, 6. | 90, 76. | Po. W. słaby | iasno. |
| [illegible] | 2. po połud. | 28, 4, 7. | † 15, 6. | 57, 52. | Po. W. średni | pogoda. |
| | 10. w nocy | 28, 4, 10. | † 9, 7. | 76, 47. | Po. W. słaby | pogoda. |